

Kazimierz Kuśnierz, Dominika Kuśnierz-Krupa

## Rymanów Zdrój W obronie krajobrazu kulturowego

Na południe od średniowiecznego podkarpackiego miasteczka Rymanowa, w malowniczej okolicy Wzgórz Rymanowskich oraz doliny potoku Tabor rozpościera się piękne uzdrowisko z jeszcze piękniejszą historią. Tutaj korzystali z wód leczniczych oraz dobrego klimatu sławni ludzie, m.in. arcyksiążę Albrecht – stryj cesarza Franciszka Józefa, Stanisław Wyspiański, Ludomir Różycki, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Kornel Makuszyński, Janusz Meissner i wielu innych. Tutaj też kwitło życie intelektualne oraz towarzyskie. W murach „Dworca Gościnnego” dawali swe koncerty m.in. Hanka Ordonówna, Zuza Pogorzelska, Adolf Dymsza oraz Mieczysław Fogg. Lata świetności jednego z najślawniejszych polskich uzdrowisk minęły wraz ze zniszczeniami wojennymi, okresem gospodarki socjalistycznej oraz postsocjalistycznej.

Początek dziejów Rymanowa Zdroju nakreśla data 16 sierpnia 1876 roku, związana z odkryciem w tym miejscu źródeł mineralnych. Właściciele dóbr rymanowskich Anna i Stanisław Potoccy pomni, że w sąsiednio położonym Iwoniczu od dawna występowały źródła wód leczniczych, podjęli akcję poszukiwania podobnych źródeł w swym majątku ziemskim, a szczególnie w dolinie rzeki Taba (obecnie: Tabor). Poszukiwania te prowadził chemik Tytus Słowik. Zostały one uwieńczone sukcesem w postaci odkrycia nad brzegiem rzeki źródła posiadającego silne stężenie jodu i żelaza. W rok później (1877) wiedeński chemik profesor Wesselsky przeprowadził dokładne badania tego źródła oraz jego cennych dla zdrowia zalet.

Wokół odkrytego źródła zaczęła powstawać osada uzdrowska, pierwsze obiekty zdrojowe oraz pensjonaty dla kuracjuszy. Przeprowadzono też prace nad rozdzieleniem wód leczniczych w obrębie całego zdroju. Wyodrębniono wówczas podstawowe zdroje: Tytus (od imienia odkrywcy Słowika); Celestyna (imię matki właścicielki dóbr ry-

manowskich – Anny Potockiej z Działyńskich); oraz Klaudia (imię matki Stanisława Potockiego).

W 1885 roku wzniesiono pierwszą kolonię „Lwowską”, dającą początek lecznictwu dziecięcemu w Rymanowie Zdroju. W trzy lata później, w pobliżu ujścia Czarnego Potoku do Taboru wybudowano gmach „Dworca gościnnego”. Obiekt ten, położony w parku zdrojowym, ogniskował życie towarzyskie kuracjuszy będąc równocześnie domem zdrojowym. Powstawały też pensjonaty i wille wyróżniające się piękną architekturą uzdrowską w stylu przeważnie secesyjnym, m.in. „Pod Matką Boską”, „Pogoń”, „Leliwa”.

Dwudziestowieczne losy Rymanowa Zdroju nie były łaskawe dla tego uzdrowiska. Podczas I wojny światowej trzykrotnie przez ten teren przesunęła się linia frontu. W okresie międzywojennym uzdrowisko podniosło się z ruiny, powstały nowe obiekty, m.in. od 1926 roku nowy zakład przyrodolecznicy, sanatorium dziecięce, sanatorium Związku Kasy Chorych „Gozdawa”, sanatorium Polskiego Towarzystwa Higienicznego, a także szereg willi oraz pensjonatów. Zapisy z tamtych lat donoszą, że w sezonie z uzdrowiska korzystało ponad 5000 kuracjuszy.

Okres II wojny światowej to kolejne zniszczenia Rymanowa Zdroju. Po wojnie przystąpiono do remontu ocalałych obiektów, podejmując próbę zachowania po części ich dotychczasowego stylu. Zmieniono zasady funkcjonowania uzdrowiska z sezonowego na całoroczne. Zmodernizowano zakład przyrodolecznicy. Zbudowano sanatorium „Polonia” przeznaczone dla dzieci. Uruchomiono sanatorium dla dorosłych „Eskulap” w miejscu dawnych „Łazienek mineralnych”, które zostały zmodernizowane i rozbudowane. W następnych latach przybywały nowe obiekty: „Ziemowit” – kolejne sanatorium dziecięce, sanatoria branżowe, domy wypoczynkowe Funduszu Wczasów Pracow-

*Praca dopuszczona do druku po recenzjach*



Ryc. 1. Rymanów Zdrój. Widok Domu Zdrojowego – Dworca Gościnnego (stan z 1938 roku)



Ryc. 2. Rymanów Zdrój – Pijalnia Wód, stan z 1941 roku oraz stan współczesny (po modernizacji)



Ryc. 4. Rymanów Zdrój. Willa „Gozdawa” dzisiaj, widok od strony północno-wschodniej oraz od strony zachodniej



Ryc. 3. Rymanów Zdrój. Willa „Teresa” wg stanu z 1927 roku oraz widok współczesny



Ryc. 5. Rymanów Zdrój. Willa „Leliwa”, elewacja frontowa, wygląd obecny

nicznych oraz inne, przeznaczone na wypoczynek oraz leczenie. Lecznicze wody mineralne zaczęto eksploatować na skalę przemysłową. W 1980 roku zbudowano rozlewnię wód („Tytus”, „Celestynka”, „Klaudynka”) oraz komercyjnych wód pitnych i napojów owocowych niezwiązanych z uzdrowiskiem. Rymanów Zdrój zaczął się rozrastać, co spowodowało budowę osiedla domów z „wielkiej płyty” według typowego projektu, przeznaczonych dla okolicznych mieszkańców obsługujących uzdrowisko oraz kuracjuszy.

Rymanów Zdrój – przedmieście Rymanowa rozwijające się od 1876 roku na gruntach starych wsi: Deszno, części wsi Posada Górna oraz wsi Wołtuszoza – w 120 rocznicę powstania został wydzielony jako osobna wieś (1996).

Dzisiejszy Rymanów Zdrój to zadbany i uporządkowany zespół uzdrowiskowy utrzymujący rangę ważnego ośrodka leczniczego na mapie polskich uzdrowisk. Rozwija się żywiołowo, wykorzystując swą szansę w walce konkurencyjnej z innymi uzdrowiskami Podkarpacia. Ale czy ów rozwój, który może doprowadzić do powstania miasteczka uzdrowiskowego z całym balastem funkcji miejskich oraz nowej – współczesnej zabudowy, która towarzyszy tym funkcjom, jest pożądany w Rymanowie Zdroju? Czy to uzdrowisko ma podzielić los innych sławnych uzdrowisk, takich jak Krynica czy Szczawnica, gdzie funkcje administracyjne, turystyczne i komercyjne zdominowały funkcje lecznictwa?

Krajobraz kulturowy wymienionych uzdrowisk wypełniła architektura współczesna, nowoczesna i betonowa. Na naszych oczach niknie architektura tradycyjna, przeważnie drewniana, wyposażona w cenny detal, będący świadectwem kultury rodzimej, tak bardzo charakterystyczny dla uzdrowisk. Przykładowo w Krynicy jest obecnie ponad 20 drewnianych willi z zachowanym oryginalnym detalem, które są w katastrofalnym stanie technicznym, pozbawionych środków na ich ratowanie przed niechybną zagładą. Podobnie w Szczawnicy, na tle kwitnących pensjonatów i prywatnych willi oczekujących na turystów ulega zagładzie tradycyjna architektura uzdrowiskowa. A przecież właśnie ta architektura buduje krajobraz kulturowy oraz tożsamość tych miejscowości.

Rymanów Zdrój jako uzdrowisko już w 1882 roku został doceniony na wystawie przyrodniczej w Krakowie i odznaczony srebrnym medalem. Dzisiaj też wśród podkarpackich uzdrowisk odgrywa razem z Iwoniczem rolę wiodącą. Współczesne przewodniki po zabytkach pod hasłem „Rymanów Zdrój” wymieniają wille drewniane pamiętające początki uzdrowiska: „Opatrzność”, „Gołąbek”, „Zofia”, „Leliwa”, „Pogoń”, „Pod Matką Boską”,

a także kościół murowany pw. św. Stanisława Biskupa, dawną kaplicę zdrojową w stylu neogotyckim z 1909–10 roku (obecnie w rozbudowie). Ale obiektów pamiętających dawne, dobre czasy jest więcej. Wszystkie podlegają modernizacjom, przebudowom, rozbudowom bez zachowania tradycyjnej formy, stylu, proporcji, a także tradycyjnych materiałów budowlanych, szczególnie drewna utożsamianego z lokalną kulturą budowlaną oraz tutejszymi wzorcami estetycznymi.

Jednym z piękniejszych, a na pewno najbardziej charakterystycznym obiektem w Rymanowie był Dworzec Gościnny zwany też Domem Zdrojowym<sup>1</sup>. Wzniesiony przez Annę Potocką po 1878 roku, uległ spaleni w roku 1945 i już nie został odbudowany<sup>2</sup> (ryc.1).

Pijalnia Wód zwana też Pawilonem Źródlanym powstała w 1876 roku jako jedna z najstarszych budowli typowo uzdrowiskowych. Znamy jej wygląd z początku XX wieku oraz z 1941 roku. Współczesny Pawilon po ostatnim remoncie (przed 1962 r.) utracił dużo z pierwotnego wyglądu, przede wszystkim przez zmianę kształtu dachu oraz rezygnację z tradycyjnego detalu.

Podobnie „zmodernizowano” willę „Teresa”. W okresie międzywojennym charakteryzowała się oryginalnymi drewnianymi trójkondygnacyjnymi balkonami oraz również drewnianym oszalowaniem. Powojenna modernizacja (1951 r.) związana była ze zdjęciem owych drewnianych konstrukcji, nałożeniem tynków oraz rozbudowaniem części parterowej. Dopiero kolejny remont przywrócił na elewacjach tego obiektu drewnianą okładzinę.

Jednym z najokazalszych obiektów Rymanowa Zdroju pochodzącym z okresu międzywojennego jest Willa „Gozdawa”, wzniesiona w 1928 roku przez Potockich (w 1937 roku Potoccy przekazali ją na szpital).

Obiekt w zasadzie zachował pierwotny kształt, ale użytkownik już po II wojnie światowej „zafundował” mu mało zrozumiałe zmiany w postaci przeszklenia loggii na III oraz IV kondygnacji, co zupełnie zatarło to finezyjne rozwiązanie elewacji głównej. Podobnie w elewacji zachodniej udekorowanej balkonami oraz zadaszonym gankiem z podwójnym kolumnami pojawiła się stalowa konstrukcja schodów zewnętrznych, zapewne pożarowych, które oszpeciły ten piękny obiekt sanatoryjny.

Historyczna ikonografia Rymanowa (zb. bibl. poz. 6, s. 80-84) ukazuje willę „Leliwa” jako pensjonat o wyjątkowej urodzie i architekturze (bud. 1897). Podczas II wojny światowej został częściowo zniszczony, później upaństwowiony oraz odbudowany. Owa odbudowa pozbawiła go charakterystycznego dachu oraz wyjątkowo pięknego wystroju we wszystkich elewacjach. Obecnie obiekt



Ryc. 6. Rymanów Zdrój. Willa „Leliwa”, fragment elewacji z balkonem



Ryc. 7. Rymanów Zdrój, Willa „Zofia”, stan współczesny



Ryc. 8. Rymanów Zdrój, Leśniczówka, stan współczesny



Ryc. 9. Rymanów Zdrój. Fragment współczesnego osiedla mieszkaniowego. Po prawej narożnik willi Biały Orzeł



Ryc. 10. Krynica. Willa „Karpacka”, stan współczesny



Ryc. 11. Krynica. Willa „Romanówka”, stan współczesny



Ryc. 12. Krynica. Willa „Witoldówka”, stan współczesny

ten jest w złym stanie technicznym i winien być szybko odremontowany. Ryc. 6 ukazuje katastrofalny stan techniczny ganku na I piętrze oraz drewnianej okładziny ściennej. Remont konserwatorski połączony z rekonstrukcją dachu oraz drewnianego detalu architektonicznego na elewacjach zapewne spowodowałyby, że obiekt ten byłby najpiękniejszy w uzdrowisku i dałby dobry przykład innym. Mamy tu na uwadze willę „Zofia” (1882), która również jest w bardzo złym stanie, a zachowała zasadniczo swe proporcje oraz kompozycję elewacji. Potrzebny jest tutaj remont interwencyjny, gdyż ściany pozbawione są okładziny zewnętrznej i zamakają podczas deszczu, co szybko może spowodować zagrzybienie ścian (ryc. 7).

Na liście zrujnowanych obiektów historycznych w uzdrowisku jest też Leśniczówka. To najstarszy, utrzymany w charakterze architektury dworskiej dom w Rymanowie Zdroju. Posiada też dworską historię, gdyż mieszkała tutaj w latach 1886-1926 właścicielka dóbr Anna Potocka. Po śmierci męża Stanisława przeniosła się tutaj z Rymanowa, by osobiście kierować rozbudową powstającego uzdrowiska.

Ten krótki przegląd stanu historycznej architektury uzdrowiskowej uzmysławia skalę problemu architektoniczno-konserwatorskiego. Przytoczono wyżej tylko kilka przykładów z kilkudziesięciu, które winny być pilnie objęte zainteresowaniem terenowych służb budowlanych i konserwatorskich, bo na razie są bezbronne.

Obecny krajobraz kulturowy Rymanowa Zdroju tworzy przemieszany zespół obiektów współczesnych i historycznych. Wśród współczesnych są sanatoria, wille oraz wspomniane osiedle z wielkiej płyty. Wśród historycznych należy wymienić te, które zostały wyremontowane ulegając przekształceniom przez rozbudowę oraz zubożenie detalu oraz te, które obecnie są w głębokiej degradacji i oczekują na rewaloryzację. Ow prosty podział architektury Rymanowa Zdroju wyraźnie wskazuje na zmiany, jakie zaszły w jego krajobrazie kulturowym. Zmiany niekorzystne, zacierające charakter historyczny uzdrowiska, powiększane przez chaos przestrzenny wywołany m.in. krzykliwymi sztyldami reklamowymi oraz „talerzami” anten satelitarnych.

Powyzsze spostrzeżenia wskazują, że władze Zdroju nie mają koncepcji przyszłego obrazu architektury Rymanowa, nie czują też potrzeby rewaloryzacji obiektów zabytkowych, a przecież właśnie te obiekty nadają charakter temu zespołowi uzdrowiskowemu oraz stanowią o atrakcyjności jego przestrzeni kulturowej.

W podsumowaniu niniejszego tekstu należy zwrócić uwagę na kilka problemów. Bez wątpienia uzdrowisko nie ma wypracowanej polityki prze-

strzennej. Ułomność, a przede wszystkim brak miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest widoczny w Polsce na każdym kroku. W Rymanowie szczególnie daje się to odczuć. Widoczne też jest, że część obiektów historycznych nie ma swojego gospodarza i znajduje się często w skrajnym zaniedbaniu. Zatem drugi niezwykle ważny wniosek to potrzeba pilnego uregulowania spraw własnościowych. Wyżej wskazany przykład Krynicy dowodzi, że tam, gdzie wrócili właściciele, posesje są remontowane i zaczynają „kwitnąć” (zob. ryc. 10-12, wille: „Karpaćka”, „Romanówka”, „Witoldówka”, jest ich znacznie więcej).

W końcu brakuje w Rymanowie Zdroju przejrzystego programu rewaloryzacji zespołu uzdrowiskowego opracowanego z udziałem środowisk profesjonalnych oraz społecznych, które połączone ze sobą w formie np. fundacji, byłyby zdolne taki program stworzyć na bazie przesłanek naukowych, a także później go wdrożyć. Tylko konsekwentne działanie środowiska o przygotowaniu merytorycznym: architektonicznym i konserwatorskim może uratować ginącą architekturę uzdrowiskową w Rymanowie.

### Literatura (wybór):

1. Gil Z., *Dwory i dworki z Krośnieńskiego*, Krosno 1995.
2. Michalak J., *Rymanów Zdrój i okolice*, Rymanów (b. daty wydania, zap. po 2002 roku).
3. Potocka A. z Działyńskich, *Mój pamiętnik*, Kraków 1927.
4. Rocznik Rymanowa Zdroju, red. nacz. M. Hanus, T. I-III, Rymanów – Rzeszów 1996-1998;
5. *Rymanów. Dzieje miasta i źródło*, pr. zb., red. F. Kiryk, Rymanów 1985.
6. *Rymanów na starych pocztówkach i dokumentach*, pr. zb., red. Z. Więcek, Oficyna Wydawnicza APLA, Krosno 2006.
7. Śnierzyńska-Stolotowa E., Stolot F., *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Krosno, Dukla i okolice*, Warszawa 1977;
8. Wajgiel E., *Rymanów Zdrój 1876-1906*, Lwów 1906.

<sup>1</sup> Materiał ilustracyjny pochodzi ze zbiorów rodziny Potockich w Londynie, za udostępnienie dziękuję dr. Markowi Stella-Sawickiemu. Ryc. 10-12: fot. Dominika Kuśnierz-Krupa.

<sup>2</sup> W archiwum rodzimym Potockich (Londyn) zachowały się dokumenty wskazujące, że został spalony przez Czechów z Brygady Generała Swobody dla usunięcia dowodów przestępstw gospodarczych (wg informacji dr. Marka Stella-Sawickiego).